

W naszej tradycji często używamy określenia „strażacka rodzina”. To oznacza więź na dobre i złe, wzajemną pomoc, wspólną pracę dla siebie, swojej „małej Ojczyzny” i jej mieszkańców.

Tu wspólnie działają wszystkie pokolenia, tworząc specyficzną więź, budując siłę organizacji, dając nadzieję kontynuacji służby.

Wszystkich łączy troska o bezpieczeństwo, dążenie do zapobiegania zagrożeniom, wyprzedzania złych zdarzeń, a w czasie potrzeby śpieszenie z pomocą, by ratować życie, zdrowie, dobytek.

To też wspólne dążenie do tego, by żyło się piękniej, do realizacji marzeń i uzdolnień, by służba była atrakcyjna dla najmłodszych, którzy w przyszłości podejmą tę piękną rycerską tradycję.

Jest tu miejsce dla ludzi o różnych uzdolnieniach i predyspozycjach, równie ważni są ratownicy, muzycy czy opiekunowie młodzieży.

Serdecznie za to wszystko dziękuję. Za wierność tradycji, a jednocześnie dążenie do nowoczesności, za łączenie, nie dzielenie środowiska, za konsekwencję w dążeniu do tego, by ratownicy byli dobrze wyszkoleni, odpowiednio wyposażeni, bezpieczni w czasie akcji ratowniczych.

Życzę dużo satysfakcji ze społecznego działania, szacunku otoczenia, przyjaciół i sympatyków wspierających w trudnych sytuacjach, wielu wymiernych efektów wspólnych działań.

Strażacy zawsze służyli ludziom i Ojczyźnie, niech nasza aktywność w lokalnej skali tworzy silniejszy i bardziej atrakcyjny dla młodych Nasz Kraj, zgodnie z marzeniami naszych poprzedników.

Życzę dużo zdrowia i szczęścia

Łączę wyrazy szacunku
Waldemar Pawlak

Prezes Zarządu Głównego
Związku OSP RP